

Deszcz

IRA

Znów miałem głupią minę,
Gdy zatrzasnęłaś drzwi,
Całe miasto tonęło we łzach,
To był mój błąd - dobrze o tym wiem.

Ciągle naprawiam dziury,
Przez które kapie deszcz,
Widzę szczeliny biegnące w moich drzwiach,
One nie dają mi myśleć, że jestem sam.

Minął tydzień, a ja czekam,
Chciałbym wiedzieć, że na pewno wrócisz tu,
Kolorami tęczy wymalowałem pokój,
Bo ciągle wierzę - wierzę w Nas,

Siedzę na parapecie okna,
I obserwuję ludzi tłum - smutno mi,
Już nadchodzi noc i na każdego z nich,
W domu czeka ktoś, a ja jestem sam...

Wtedy burza nadchodzi, wtedy pada deszcz,
Nagle świat się rozpadał, płynie moja krew,
Powiedz mi, jak długo jeszcze czekać mam,
Ale pośpiesz się, bo za późno będzie już.